

Wyrok z dnia 6 maja 2009 r.

II UK 359/08

Czynności formalnoprawne podejmowane w okresie niezdolności do pracy przez osobę prowadzącą działalność gospodarczą w związku z posiadanym przez nią statusem pracodawcy nie są pracą zarobkową powodującą utratę prawa do zasiłku chorobowego (art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa, jednolity tekst: Dz.U. z 2005 r. Nr 31, poz. 267 ze zm.).

Przewodniczący SSN Herbert Szurgacz, Sędziowie SN: Bogusław Cudowski, Jolanta Strusińska-Żukowska (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 6 maja 2009 r. sprawy z wniosku Ewy Z. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w P. o zasiłek chorobowy, na skutek skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Okręgowego w Płocku z dnia 20 czerwca 2008 r. [...]

- 1) o d d a l i ł skargę kasacyjną;
- 2) oddalił wniosek ubezpieczonej o zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

U z a s a d n i e n i e

Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Płocku wyrokiem z dnia 20 czerwca 2008 r. oddalił apelację Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Płocku od wyroku Sądu Rejonowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Płocku z dnia 26 marca 2008 r., którym ustalono, że ubezpieczona Ewa Z. nie utraciła prawa do zasiłku chorobowego za okresy wymienione w sentencji orzeczenia.

Sąd drugiej instancji przyjął za własne poczynione przez Sąd Rejonowy ustalenia, zgodnie z którymi Ewa Z. prowadzi działalność gospodarczą (sklep spożywczo - przemysłowy), zatrudniając sześć osób. Z tytułu prowadzonej działalności wniosko-

dawczyni podlega dobrowolnie ubezpieczeniu chorobowemu. Ewa Z. przebywała na zwolnieniach lekarskich w okresach: od 14 do 28 grudnia 2004 r., od 10 do 31 stycznia 2005 r., od 1 do 8 kwietnia 2005 r., od 31 maja 2005 r. do 31 sierpnia 2005 r., od 27 września 2005 r. do 10 października 2005 r., od 28 listopada 2005 r. do 27 grudnia 2005 r., od 7 marca 2006 r. do 2 kwietnia 2006 r., od 11 do 30 kwietnia 2006 r., od 5 do 9 czerwca 2006 r., od 21 czerwca 2006 r. do 24 października 2006 r., od 26 października 2006 r. do 3 listopada 2006 r., od 22 grudnia do 31 grudnia 2006 r. oraz od 23 stycznia 2007 r. do 29 kwietnia 2007 r., za które pobrała zasiłek chorobowy łącznie w kwocie 13.499 zł. W dniach od 14 do 20 czerwca 2005 r., 28 listopada 2005 r., 9 sierpnia 2006 r. oraz od 20 do 21 września 2006 r. ubezpieczona przebywała w szpitalu. W trakcie korzystania przez Ewę Z. ze zwolnień lekarskich sklep był czynny, obsługiwali go zatrudnieni w nim pracownicy. Po zaopatrzenie do sklepu kilkakrotnie w tygodniu jeździł mąż ubezpieczonej (który również przywoził faktury do domu), jej siostra, brat albo ojciec. Dokumentację podatkową oraz kadrowo - płacową sporządzało Biuro Rachunkowe, dokumenty te odbierał mąż wnioskodawczyni, dostarczając je do podpisu Ewie Z., która dokonywała tej czynności w domu. Ubezpieczona nie ustanowiła pełnomocnika do reprezentowania jej w ramach prowadzonej działalności. W dniach 26 września 2007 r. i 1 października 2007 r. organ rentowy przeprowadził kontrolę mającą na celu sprawdzenie prawidłowości i rzetelności obliczania i opłacania składek oraz zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego oraz ustalenia uprawnień do świadczeń z ubezpieczenia, w wyniku której pozbawił wnioskodawczynię prawa do zasiłku chorobowego za okresy wymienione w wydanej decyzji.

Sąd odwoławczy za prawidłową uznał także ocenę prawną ustalonego w sprawie stanu faktycznego, wskazując w szczególności, że zgodnie z art. 17 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa, ubezpieczony wykonujący w okresie orzeczonej niezdolności do pracy pracę zarobkową lub wykorzystujący zwolnienie od pracy niezgodnie z jego celem traci prawo do zasiłku chorobowego za cały okres tego zwolnienia. Według Sądu drugiej instancji, Sąd Rejonowy prawidłowo przyjął, że wnioskodawczyni nie wykonywała w trakcie zwolnień lekarskich pracy zarobkowej, bo nie nadzorowała zatrudnionych pracowników, nie obsługiwała klientów, nie dokonywała zaopatrzenia sklepu, a zatem nie zajmowała się takimi czynnościami, które towarzyszą rodzajowi prowadzonej przez nią działalności gospodarczej. Samo podpisywanie

dokumentów finansowych sporządzonych przez inną osobę nie może być zaś traktowane jako wykonywanie dotychczasowej pracy w ramach prowadzenia działalności gospodarczej. Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie miał zatem żadnych podstaw do pozbawienia odwołującej się prawa do zasiłku chorobowego, jak trafnie stwierdził Sąd pierwszej instancji, uwzględniając odwołanie Ewy Z. od zaskarżonej decyzji.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego wywiódł organ rentowy, który skarżąc go w całości zarzucił naruszenie prawa materialnego przez niewłaściwe zastosowanie art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa polegające na uznaniu, że wykonywanie w czasie orzeczonej niezdolności do pracy wszelkich czynności związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej nie stanowi wykonywania pracy zarobkowej i nie powoduje utraty prawa do zasiłku chorobowego.

Opierając skargę na takiej podstawie, Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i poprzedzającego go wyroku Sądu Rejonowego poprzez orzeczenie o utracie przez Ewę Z. prawa do zasiłku chorobowego oraz o zwrocie zasiłku wypłaconego w wymienionych w skardze okresach i o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu skargi podniesiono, między innymi, że w czasie zwolnień lekarskich wnioskodawczyni nie tylko podpisywała dokumenty, ale również podejmowała decyzje w sprawach pracowniczych i gospodarczych swojej firmy, zarządzała nią i czerpała z tego tytułu korzyści finansowe. Biorąc pod uwagę ilość i różnorodność podpisywanych dokumentów, nie można uznać, że działalność ubezpieczonej w okresach orzeczonej niezdolności do pracy była sporadyczna i nie stanowiła pracy zarobkowej. Firma ubezpieczonej funkcjonowała normalnie, co świadczy o tym, że Ewa Z. wykonywała pracę zarobkową i wykorzystywała zwolnienia lekarskie w sposób niezgodny z celem tych zwolnień, naruszając przepis art. 17 ust. 1 ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stosownie do treści art. 398¹³ §1 k.p.c. Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw, będąc - zgodnie z § 2

tego artykułu - związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia. Przypomnieć zatem należy, iż według stanu faktycznego ustalonego przez Sąd Okręgowy, Ewa Z. w okresach orzeczonej niezdolności do pracy wykazywała aktywność jedynie w zakresie podpisywania niezbędnej dokumentacji kadrowej, płacowej i finansowej, nie wykonując żadnych innych czynności związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej. Na podstawie poczynionych przez Sąd odwoławczy ustaleń nie można też przyjąć, iż obowiązki wnioskodawczynie sprowadzały się wyłącznie do podpisywania takiej dokumentacji również wtedy, gdy nie korzystała ze zwolnień lekarskich. Przeciwnie, z uzasadnienia zaskarżonego wyroku należy wyprowadzić wniosek, iż ubezpieczona, prowadząc działalność gospodarczą, wykonywała szereg innych czynności, polegających czy to na nadzorowaniu pracowników, czy zaopatrywaniu sklepu w towar, bądź odbieraniu sporządzonej przez Biuro Rachunkowe dokumentacji, których to działań zaprzestawała w okresie choroby. Nie ma zatem przesłanek do przyjęcia, że doszło do naruszenia art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (jednolity tekst: Dz.U. z 2005 r., Nr 31, poz. 267 ze zm.) przez jego niewłaściwe zastosowanie, co miałyby polegać na uznaniu, iż „wykonywanie w czasie orzeczonej niezdolności do pracy wszelkich czynności związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej nie stanowi wykonywania pracy zarobkowej” w rozumieniu tego przepisu.

Skarżący, stawiając taki zarzut, pominął także, iż ubezpieczona prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą była równocześnie pracodawcą, bo zatrudniała pracowników. Oceniając, czy w stosunku do korzystającej ze zwolnienia lekarskiego osoby prowadzącej jednoosobową działalność gospodarczą, zatrudniającej pracowników, istnieją przesłanki z art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa należy uwzględniać zaś nie tylko fakt dalszego prowadzenia tej działalności, lecz również charakter wykonywanych czynności. Wykonywanie „pracy zarobkowej” w rozumieniu tego przepisu jako przesłanka utraty prawa do zasiłku chorobowego nie jest tożsame z formalno-prawnym prowadzeniem jednoosobowej działalności gospodarczej, jeśli osoba ją prowadząca jest równocześnie pracodawcą. Przy stosowaniu art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. należy zatem odróżnić „pracę zarobkową”, wykonywaną w ramach działalności gospodarczej przez osobę jednoosobowo prowadzącą tę działalność, od czynności formalno-prawnych, do jakich jest

zobowiązana jako pracodawca. Trudno bowiem zgodzić się ze stanowiskiem, jakie zdaje się wynikać z uzasadnienia skargi kasacyjnej, że w okresie korzystania ze zwolnienia lekarskiego, dokonanie wszelkich czynności, jakich wymaga prowadzenie działalności gospodarczej, powoduje utratę prawa do zasiłku chorobowego. Zaprzestanie prowadzenia działalności w razie zachorowania pracodawcy oznaczałoby konieczność likwidacji zakładu pracy, zwalniania pracowników z pierwszym dniem jego choroby i obowiązek wypłacenia im należności za okres wypowiedzenia, a po odzyskaniu zdolności do pracy, ponowne poszukiwanie i zatrudnianie odpowiednich pracowników. Nic nie wskazuje na to, by takie konsekwencje były intencją ustawodawcy. Uznać zatem należy, jak trafnie przyjął Sąd odwoławczy, że wykonywanie przez osobę prowadzącą działalność gospodarczą w okresie orzeczonej niezdolności do pracy czynności formalno-prawnych związanych z posiadaniem przez nią statusem pracodawcy (podpisywanie dokumentów) nie może być traktowane jako prowadzenie działalności gospodarczej powodujące utratę prawa do zasiłku chorobowego po myśli art. 17 ust. 1 ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa. Skarga kasacyjna organu rentowego nie ma więc usprawiedliwionych podstaw, w związku z czym na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. orzeczono jak w pkt 1 wyroku.

Odnosząc się natomiast do zawartego w odpowiedzi na skargę kasacyjną wniosku ubezpieczonej o zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego, wskazać należy, iż zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie poglądem, sformułowanym w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 27 października 1998 r., III CKN 805/98 (OSNC 1999 nr 4, poz. 79), za złożenie odpowiedzi na skargę kasacyjną adwokatowi lub radcy prawnemu przysługuje wynagrodzenie jak za sporządzenie i wniesienie skargi. Strona przeciwna może wnieść do sądu drugiej instancji odpowiedź na skargę kasacyjną w terminie dwutygodniowym od doręczenia jej skargi (art. 398⁷ § 1 zdanie pierwsze k.p.c.). Nie stanowi odpowiedzi na skargę tak nazwane pismo procesowe, wniesione po upływie ustawowego terminu do dokonania tej czynności (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 16 maja 2002 r., IV CKN 1071/00, OSNC 2003 nr 9, poz. 120, 14 marca 2003 r., V CKN 1733/00, LEX nr 80249, czy 7 maja 2003 r., IV CKN 113/01, LEX nr 141392). W konsekwencji, nie wywołuje ono skutków w zakresie zawartego w nim wniosku o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym, obejmujących sporządzenie i wniesienie odpowiedzi na skargę kasacyjną (art. 167 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 398²¹ k.p.c.). Ze wska-

zanych przyczyn nie może być uwzględniony wniosek ubezpieczonej o zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego, zawarty w piśmie określonym jako odpowiedź na skargę kasacyjną, które złożone zostało po upływie terminu do podjęcia tej czynności, bo dnia 6 października 2008 r. (data stempla pocztowego), podczas gdy skargę kasacyjną organu rentowego doręczono wnioskodawczyni w dniu 15 września 2008 r.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w punkcie 2 wyroku.

=====